

Porzucona w ciąży

Suczka trafiła do "Rancza Benonza", a po oszczeniu wraz z małymi czeka na adopcję.

Prawdopodobnie dobrze zakończy się historia suczki, która została odnaleziona 17 grudnia w pobliżu baru w Lulkowie (gm. Gniezno), przy drodze krajowej nr 15. Wtedy jedna z przejeżdżających kobiet zauważyła, iż suka w zaawansowanej ciąży została wyrzucona z samochodu *audi* w kolorze srebrnym. Pies, który z trudem się poruszał, przetransportowany został do *Rancza Benonza* w Trzemesznie. Przebywał tam pod troskliwą opieką przez 6 tygodni. Suka oszczeniła się 20 grudnia. Wydała na świat 3 suczki i 2 pieski.

31 stycznia suczka wraz z małymi została zabrana z *Rancza Benonza*. Trafiły do Skawiny koło Krakowa pod opiekę Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Tam mają czekać na adopcję.

Postępowanie w sprawie porzucenia suki w ciąży prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Gnieźnie. Udało się ustalić właściciela suczki, mieszkańca gminy Gniezno. Został on przesłuchany w charakterze świadka. Mężczyzna twierdził, że suka mu uciekła. Nie zgłosił się jednak po jej odbiór. Zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na przedstawienie mu zarzutów. Postępowanie jest jednak nadal prowadzone, wykonywane są w nim kolejne czynności.